

# MORALNE ASPEKTY MEDYCZNEGO WSPOMAGANIA PROKREACJI – UWAGI DLA USTAWODAWCY

Marek PIECHOWIAK

Instytut Nauk Prawnych PAN  
61-725 Poznań, ul. Mielżyńskiego 27/29

|  |     |
|--|-----|
| I. Uwagi wstępne .....   | 93  |
| II. Koncepcja filozofii i etyki .....                          | 95  |
| II. 1. Pytanie o moralną słuszność .....                       | 95  |
| II. 2. Koncepcja praw człowieka a kwalifikacja moralna .....   | 96  |
| II. 3. Podstawowe wyznaczniki kwalifikacji moralnej .....      | 97  |
| III. Moralne aspekty medycznego wspomaganie prokreacji .....   | 100 |
| III. 1. Zasadniczy cel medycznego wspomaganie prokreacji ..... | 100 |
| III. 2. Wybór charakterystyki dziecka .....                    | 100 |
| III. 3. Metody wspomaganie .....                               | 100 |
| IV. Uwagi podsumowujące .....                                  | 109 |

## I. Uwagi wstępne

Zagadnienie medycznie wspomaganie prokreacji obejmuje wszystkie diagnostyczne i terapeutyczne poczynania, które zmierzają do ułatwienia lub podtrzymania zapłodnienia, wraz z kontrolą rozwoju ciąży i działaniami mającymi na celu prawidłowy rozwój zarodka<sup>1</sup>.

Stosowane techniki są bardzo zróżnicowane. Od stosunkowo prostych, jak niektóre zabiegi terapeutyczne zmierzające do umożliwienia zajścia w ciążę w wyniku normalnego współżycia, po złożone, wieloetapowe metody zapłodnienia *in vitro*. Można mówić w sensie szerszym o medycznym wspomaganie prokreacji, obejmującym zabiegi terapeutyczne w ścisłym tego słowa znaczeniu: zabiegi zmierzające do usunięcia zaburzeń w funkcjonowaniu organizmu kobiety lub mężczyzny, które utrudniają lub uniemożliwiają zapłodnienie lub zajście w ciążę oraz zabiegi terapeutyczne dokonywane na zarodku. W sensie węższym medyczne wspomaganie prokreacji obejmuje takie zabiegi medyczne, których jednym z elementów są działania zmierzające wprost do zapłodnienia lub powstania ciąży. W przypadku leczenia w ścisłym tego słowa znaczeniu zmierza się do przewyciężenia bezpłodności, w przypadku wspomaganie – do przewyciężenia skutków bezpłodności.

Zasadniczym przedmiotem rozważań będzie tu medyczne wspomaganie prokreacji w sensie węższym. Do tego rodzaju wspomaganie zalicza się<sup>2</sup>:

- sztuczne unięziennienie;
- techniki oparte na przenoszeniu gamet;

<sup>1</sup> Por. T. Rucki, *Medyczne uwarunkowania wspomaganego rozrodu*, s. 47 i n.

<sup>2</sup> Por. T. Rucki, *op. cit.*; M. Safjan, *Prawo wobec ingerencji w naturę ludzkiej prokreacji*, Warszawa 1990, s. 6 i n.

- zapłodnienie pozaustrojowe (*in vitro*);
- przeniesienie embrionu z organizmu jednej kobiety do organizmu drugiej (tzw. *flushing*);
- mikromanipulacje gametami, zmierzające do ułatwienia wniknięcia plemnika do komórki jajowej;
- macierzyństwo zastępcze.

Ocena globalna poszczególnych technik jest bardzo trudna. Większość z nich jest wieloetapowa, przy czym każdy z etapów podlega kwalifikacji moralnej. Pod uwagę należy wziąć powstającą w wyniku tych zabiegów istotę ludzką oraz cały szereg (innych) osób: osoby chcące mieć dziecko, osoby, od których pochodzą gamety, kobietę noszącą ciężę i rodzącą dziecko, personel medyczny. Aby określone działanie było moralnie dopuszczalne, każdy element tego działania musi być prawidłowy – *bonum ex integra causa, malum ex quocumque defectu*. Z jednej strony trzeba zwrócić uwagę na poszczególne etapy podejmowanych działań, zwłaszcza na cele do których ze swej natury zmierzają; z drugiej, na okoliczności, w jakich są podejmowane i na towarzyszące intencje (zwłaszcza na dalsze cele określone zamiarem spożytkowania efektów podejmowanych działań). Jeżeli któryś z aspektów lub etapów podejmowanych działań jest moralnie niedopuszczalny, to albo dane działanie trzeba przeprowadzić w inny, moralnie dopuszczalny sposób, albo zrezygnować z zastosowania całej metody.

Poniższe uwagi zmierzają przede wszystkim do wskazania, z pewnością niewyczerpującego, moralnie walentnych aspektów działań podejmowanych w związku z medycznym wspomaganie prokreacji. W pracy tej, mającej prezentować spojrzenie z perspektywy etyki normatywnej, podjęta jest próba odpowiedzi na pytanie: czy i w jakim zakresie medyczne wspomaganie prokreacji jest dopuszczalne? Niniejsze rozważania mają być pomocne ustawodawcy, zmierzającemu do ustanowienia możliwie sprawiedliwych regulacji. Nie wnikając w zagadnienie relacji między prawem a moralnością, przyjmuję, że prawo stanowione, o ile ma być prawem sprawiedliwym, a nie jedynie ustawowym bezprawiem, musi spełniać pewne kryteria moralne. Stąd stawiając pytania o moralną dopuszczalność koncentruję się na tych aspektach działania, które ze względu na to, że zaangażowane jest w nich dobro lub krzywda innych członków społeczeństwa, istotne są dla ustawodawcy.

Obok próby odpowiedzi na pytania o to, co wolno, jednym z celów niniejszego opracowania jest przedstawienie bogactwa podjętej problematyki, przede wszystkim poprzez wskazanie normatywnie walentnych aspektów rzeczywistości. Stąd również w przypadku technik, które jednoznacznie można uznać za moralnie niedopuszczalne, wskazywane są zarówno pozytywne, jak i negatywne aspekty ich poszczególnych etapów rozpatrywanych same w sobie. Autor ma nadzieję, że takie podejście przyczyni się do tego, iż opracowanie to będzie interesujące również dla tych, którzy nie podzielają uznanych tu podstawowych rozstrzygnięć determinujących perspektywę badawczą. Wszechstronne wskazanie moralnych aspektów wspomaganie prokreacji jest istotne i dlatego, że w przypadku, gdy z tych czy innych przyczyn (na przykład ze względu na stan świadomości społecznej) w sprawach zasadniczych przyjęte zostaną rozwiązania niesprawiedliwe, dopuszczające, na przykład, bezpośrednie godzenie w życie człowieka, to jednak wszędzie tam, gdzie jest to możliwe, trzeba dążyć do możliwie najlepszego zabezpieczenia dobra drugiego człowieka.

Prezentowane opracowanie składa się z dwóch części. W pierwszej zarysowane zostają zasadnicze elementy przyjętej perspektywy filozoficznej (etycznej)<sup>3</sup>. W drugiej rozpatrywane są i oceniane poszczególne elementy (aspekty) technik medycznego wspomaganie prokreacji.

## II. Koncepcja filozofii i etyki

### II. 1. Pytanie o moralną słuszność

Podjmując zagadnienie moralnych aspektów określonych działań zmierza się przede wszystkim do moralnej oceny tych działań, do określenia, czy działania te są moralnie słuszne, niesłuszne czy obojętne. Oceny tego typu, nazwijmy je słusznościowymi, należy odróżnić od oceny moralnej konkretnych działań konkretnego człowieka w aspekcie dobra lub zła moralnego. W tym ostatnim przypadku decydująca dla oceny jest – najkrócej mówiąc – zgodność lub niezgodność podjętej decyzji z sądem działającego dotyczącym tego, jakie działanie tu i teraz jest słuszne lub niesłuszne. Działania zgodne z własnym sądem stwierdzającym, co słuszne, są dobre moralnie, niezgodne – złe. Nie jest możliwy intersubiektywny dyskurs prowadzący do określenia oceny dotyczącej tak rozumianego dobra lub zła moralnego działań konkretnego człowieka, gdyż oceny takie mogą być wydane jedynie na podstawie znajomości indywidualnych przekonań dotyczących tego, co słuszne.

Inaczej ma się rzecz z ocenami typu słusznościowego. Dotyczą one rzeczywistości stanowiącej podstawę sądów, z którymi zgodność lub niezgodność decyzji stanowi o dobru lub złu moralnym konkretnych czynów. W opracowaniu tym koncentruje się na zagadnieniach słusznościowych. Stoje na stanowisku, że oceny słusznościowe oparte są na kryteriach obiektywnych, których poznanie może być intersubiektywnie komunikowalne i sprawdzalne. Zakładam tu przyjęcie takiej wersji kognitywizmu, w której uznaje się, że istnieją rzeczy (w szerokim tego słowa rozumieniu), które są dla człowieka jako osoby dobre lub szkodliwe ze względu na to, kim człowiek jest i jaki jest otaczający go świat (ze względu na strukturę bytu), niezależnie od wydawanych na ten temat ocen (niezależnie również od tego, czy ktokolwiek aktualnie ocenia daną sytuację). Ocena typu słusznościowego jest sądem, w którym stwierdza się, że coś jest dobrem lub złem, lub jest obojętne, tzn. stwierdza się, że dana rzecz (działanie, okoliczności) sprzyja rozwojowi ludzkich potencjalności lub przeszkadza w ich rozwoju, czy też jest dla tego rozwoju obojętne. Możliwa jest intersubiektywnie kontrolowalna dyskusja typu słusznościowego. Dotyczy ona tego, kim w swej istocie jest człowiek, jakie są podstawowe warunki jego realizacji jako człowieka.

Podjmowane tu filozoficzne zagadnienia moralne należy odróżniać z jednej strony od zagadnień podejmowanych w naukach o moralności, traktujących o faktycznych zachowaniach ludzi, o żywionych przez nich przeżyciach ocennych lub uznawanych normach; z drugiej, od zagadnień należących do prakseologii, dotyczących nie tego, jakie cele należy lub można wybrać, ale środków, jakie należy wybrać, by osiągnąć wybrany cel.

---

<sup>3</sup> Szerzej na ten temat zob. moje opracowanie zamieszczone w niniejszym tomie pt. *Filozoficzne aspekty regulacji prawnych dotyczących życia ludzkiego we wszystkich stadiach rozwoju. Zagadnienia podstawowe.*

## II. 2. Koncepcja praw człowieka a kwalifikacja moralna

Poszukując możliwie szerokiej płaszczyzny dla dyskusji na temat słuszności i sprawiedliwości warto zwrócić uwagę na, zgodną z przyjmowaną tu perspektywą, koncepcję praw człowieka, która legła u podstaw międzynarodowej ochrony tych praw. Niewątpliwą zaletą tej koncepcji jest niemal powszechna jej akceptacja. W ramach tej koncepcji proponuje się nie tylko rozstrzygnięcia konkretnych kwestii, pretendujące do bycia słusznymi czy sprawiedliwymi, ale także proponuje się określoną perspektywę podejmowania problemów. Odwołanie się do koncepcji praw człowieka jest szczególnie wskazane w analizach etycznych, które mają być pomocne w sformułowaniu sprawiedliwego prawa. Akceptowany powszechnie postulat zgodności krajowego porządku prawnego z międzynarodowym prawem praw człowieka obejmuje również uzgodnienie zakładanych w obu systemach rozstrzygnięć filozoficznych (etycznych).

Ze względu na podejmowane problemy i przyjętą metodę należy przede wszystkim zwrócić uwagę na wstępy do *Powszechnej deklaracji praw człowieka* oraz *Międzynarodowych paktów praw człowieka*. Czytamy tam m.in., że „uznanie przyrodzonej godności oraz równych i niezbywalnych praw wszystkich członków rodziny ludzkiej stanowi podstawę wolności, sprawiedliwości i pokoju na świecie; (...) prawa te wynikają z przyrodzonej godności człowieka”<sup>4</sup>. Artykuł 1 *Powszechnej deklaracji* głosi: „Wszystkie istoty ludzkie rodzą się wolne i równe w godności i prawach. Są one obdarzone rozumem i sumieniem oraz powinny postępować w stosunku do siebie wzajemnie w duchu braterstwa.”

Warto też zwrócić uwagę na ogólne zasady dotyczące bioetyki sformułowane w trakcie prac nad *Projektem europejskiej konwencji w sprawie bioetyki*. W projekcie tym wskazuje się na pięć podstawowych zasad, które powinny być respektowane w naukach biomedycznych i medycynie. Są to: (1) zasada poszanowania ludzkiej godności; (2) zasada ochrony integralności każdej jednostki, obejmująca postulat uzyskania zgody każdej osoby na naruszenie jej integralności; (3) zasada publicznej kontroli zastosowań nauk biomedycznych; (4) zakaz praktyk komercyjnych mających za przedmiot ludzkie ciało, który obejmuje zakaz kreowania prawa własności ludzkiego ciała lub jego części i bezwzględny zakaz wszelkich form porozumień komercyjnych mających za przedmiot ciało ludzkie oraz jego organy; (5) zakaz wszelkiej dyskryminacji, obejmujący sprawiedliwy dostęp do nowoczesnych technik medycznych. Twórcy tego projektu zwracają uwagę, że regulowana dziedzina pozwala na sformułowanie jedynie ogólnych zasad, których szczegółowa treść powinna być precyzowana w kontekście konkretnych problemów<sup>5</sup>.

O niektórych zagadnieniach niżej podejmowanych, w sposób szczegółowy traktuje *Zalecenie 1046 (1986) Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy dotyczące użycia ludzkich zarodków i płodów dla celów diagnostycznych, terapeutycznych, naukowych, przemysłowych i komercyjnych*. Zalecenia Zgromadzenia Parlamentarnego kierowane do Komitetu Ministrów nie są wiążące ani dla Komitetu, ani dla państw członkowskich.

<sup>4</sup> Równobrzmiące wstępy do *Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Politycznych* oraz *Międzynarodowego Paktu Praw Gospodarczych, Socjalnych i Kulturalnych*.

<sup>5</sup> Za: Ch. Byk, O projekcie europejskiej konwencji w sprawie bioetyki, *Państwo i prawo* 48 (1993), z. 1, s. 40.

Niemniej jednak wskazują na istotne tendencje w podejściu do regulacji dotyczących początków życia ludzkiego. *Zalecenie 1046*, obok szczegółowych wskazań, formułuje w p. 10 ogólny postulat, że „ludzkie zarodki i płody we wszystkich okolicznościach muszą być traktowane z respektem należnym ludzkiej godności”.

Sam fakt powszechnego uznania niektórych rozstrzygnięć, *explicite* lub *implicitie* obecnych w koncepcji praw człowieka, nie decyduje o słuszności tych rozstrzygnięć, odwołanie się do tej koncepcji jest jednak dobrym narzędziem pozwalającym jaśniej przedstawić punkt wyjścia i, znając z historii konsekwencje odrzucania podstawowych rozstrzygnięć tej koncepcji, uniknąć szczegółowej polemiki z rozstrzygnięciami sprzecznymi.

### III. 3. Podstawowe wyznaczniki kwalifikacji moralnej

#### A) Godność

Nawiązując do koncepcji praw człowieka, za kluczową kategorię przyjmuję godność<sup>6</sup>. Chociaż jest to kategoria nieostra, można jednak wskazać pewne ogólne, niemniej jednak niezwykle doniosłe dla etyki, konsekwencje uznania przyrodzonej godności ludzkiej za źródło podstawowych praw. Z metaetycznego punktu widzenia uznanie przyrodzonej godności człowieka za źródło podstawowych praw, wskazuje na wtórność norm wobec obiektywnie danej rzeczywistości. Taki punkt wyjścia w rozważaniach nad sprawiedliwością jest zgodny z przyjętą tu wersją kognitywizmu w metaetyce<sup>7</sup>, w której to co normatywne, jest wtórne względem tego, kim jest w swej istocie człowiek. Podstawą sądów słusznościowych jest, w pierwszym rzędzie, struktura bytu osobowego oraz struktura innych bytów.

Zgodnie z koncepcją praw człowieka godność ludzka jest przyrodzona i niezbywalna. Każdy człowiek posiada ją jedynie dlatego, że jest człowiekiem, niezależnie od jakichkolwiek cech (również takich, jak samoświadomość, zdolność do logicznego myślenia czy wolnego działania). Przy takim ujęciu nie ma ludzi o większej lub mniejszej godności. Respekt należny jest od początku zaistnienia bytu ludzkiego do jego śmierci.

Negatywnie rzecz ujmując poszanowanie godności obejmuje zakaz przedmiotowego i instrumentalnego traktowania każdej istoty ludzkiej. Nie wolno nigdy używać istoty ludzkiej jedynie jako środka do celu, nawet jeśli celem tym jest życie lub dobro innego-człowieka. Pozytywnie, poszanowanie godności nakazuje respektować proporcjonalne przyporządkowanie każdej istoty ludzkiej do osobowego rozwoju<sup>8</sup>. W przypadku osobowego rozwoju mamy do czynienia z dwoma elementami: z wolnym

<sup>6</sup> Szerzej na temat godności zob. M. Piechowiak, *Godność i równość jako podstawy sprawiedliwości*, *Toruński rocznik praw człowieka i pokoju* 1992, z. 1, s. 37 i n.

<sup>7</sup> Rozstrzygnięcia filozoficzne zakładane we współczesnej koncepcji międzynarodowej ochrony praw człowieka zdają się być nie do pogodzenia nie tylko z akognitywizmem, przyjmującym, że oceny lub normy moralne nie są formułowane w wyniku poznania rzeczywistości, ale także z tymi wersjami kognitywizmu, które odrzucają możliwość ugruntowania ocen lub norm moralnych w strukturze bytu (odrzucających możliwość „przejścia od bytu do powinności”).

<sup>8</sup> Por. M.A. Krąpiec, *U podstaw rozumienia kultury*, Lublin 1991, s. 141; tenże, *Człowiek i prawo naturalne*, Lublin 1975, s. 178 i n.

determinowaniem się do działania w kontekście poznanej prawdy<sup>9</sup>, stanowiącym warunek możliwości działania moralnego, działania ludzkiego *sensu stricto*; oraz z proporcjonalnym przyporządkowaniem każdego człowieka do celu, jakim jest rozwój jego potencjalności, i przyporządkowaniem do środków prowadzących do tego celu. Uwzględnienie pierwszego ze wskazanych elementów – wolnego działania odniesionego do prawdy o tym działaniu, nakazuje troskę o poznanie możliwie pełnej prawdy o zamierzonym działaniu, zarówno o jego aspektach fizycznych (medycznych), psychicznych, społecznych, jak i moralnych. Troska o wolność działania obejmuje, z jednej strony, powstrzymywanie się od wymuszania określonych działań oraz powstrzymywanie się od nakładania nieusprawiedliwionych zakazów lub nieusprawiedliwionej kontroli; z drugiej zaś strony, takie kształtowanie okoliczności działania, które w pierwszym rzędzie pozwoli dla realizacji dobrych celów wybrać również moralnie dopuszczalne środki, a także da możliwość wybierania spośród moralnie dopuszczalnych środków.

Uznanie proporcjonalnego przyporządkowania każdego bytu ludzkiego do rozwoju i uznanie go za cel sam w sobie, ogranicza ilość moralnie dopuszczalnych sposobów realizacji własnych potencjalności (również tych osobowych) do takich, w których drugi człowiek nie jest redukowany do roli środka, i które respektują proporcjonalne przyporządkowanie każdego do środków rozwoju. W proporcjonalnym przyporządkowaniu do osobowego rozwoju i do służących mu środków, należy szukać uzasadnienia postulatowi sprawiedliwego rozdzielania dóbr (sprawiedliwości rozdzielczej), zwłaszcza tych deficytowych (do nich należy również dostęp do nowoczesnej technologii medycznej).

## B) Integralność

### a) Integralność osoby ludzkiej

Wśród kryteriów oceny słuszności działań istotne miejsce przypada integralności osoby<sup>10</sup>. Postulat respektu integralności ma swoje uzasadnienie w uznaniu godności. Koncepcja integralności służy wskazaniu pewnych podstawowych aspektów rzeczywistości ludzkiej istotnych ze względu na uznaną godność człowieka. Poszanowanie integralności wymaga nienaruszalności wszystkiego tego, co jest konstytutywne lub współkonstytutywne dla życia i rozwoju osoby w wymiarze fizycznym, psychicznym, moralnym<sup>11</sup> i duchowym<sup>12</sup>. Naruszenie integralności fizycznej lub psychicznej czło-

<sup>9</sup> W koncepcji praw człowieka zwraca się uwagę na wolność i sumienie jako na podstawy specyficznie osobowego przejawu życia, jakim jest działanie oparte o wolne decyzje, podejmowane zawsze w perspektywie osądu swego działania (sumienia). Por. *Powszechna Deklaracja Praw Człowieka*, Art. 1: "Wszystkie istoty ludzkie rodzą się wolne i równe w godności i prawach. Są one obdarzone rozumem i sumieniem oraz powinny postępować w stosunku do siebie wzajemnie w duchu braterstwa."

<sup>10</sup> Kryterium to znajdziemy także w antropologii filozoficznej implikowanej koncepcją praw człowieka; por. Z. Kędzia: Prawo człowieka do integralności, *Ruch Prawniczy Ekonomiczny i Socjologiczny* 51 (1989), nr 3, s. 15-34.

<sup>11</sup> Na temat integralności moralnej z perspektywy innej niż prezentowana tu tradycja por. L. McFall, *Integrity*, *Ethics* 98 (1987), s. 5 i n.

wieka może być usprawiedliwione przede wszystkim wtedy, gdy jest konieczne dla zapobieżenia dezintegracji bytu (śmierci) lub dla przywrócenia normalnych funkcji. Może być ono niekiedy usprawiedliwione również wtedy, gdy całościowo prowadzi do większego rozwoju osobowego (np. niektóre zabiegi chirurgii plastycznej)<sup>13</sup>.

Jak w przypadku wszelkich interwencji medycznych, również w przypadku medycznego wspomaganie prokreacji sama zgoda lub prośba chcących mieć dziecko nie jest wystarczającą racją podjęcia działań. Należy brać pod uwagę integralność na wszystkich etapach stosowanych metod. Zasadnie można zawsze stawiać pytanie o dopuszczalne ryzyko poszczególnych zabiegów w perspektywie możliwego do osiągnięcia dobra. Respektu domaga się integralność osób poddających się technikom medycznego wspomaganie prokreacji, jak i mającego się urodzić dziecka.

Zasadnicze znaczenie dla oceny moralnej technik wspomaganie prokreacji ma integralność dziecka, która jest – ze względu na specyfikę wczesnych etapów rozwoju – szczególnie narażona. Wymagane jest, aby wszędzie tam, gdzie to możliwe, w sposób optymalny kształtować okoliczności określające jego byt. Okoliczności te obejmują również przyczyny (w szerokim tego słowa znaczeniu) jego zaistnienia (w tym okoliczności poczęcia). W szczególności, respekt dla integralności osoby istniejącej jako cel sam w sobie i jej przyporządkowania do rozwoju wyklucza wszelkie działania, mające na celu zniszczenie istniejącego już bytu osobowego. Z punktu widzenia dobra dziecka szczególną uwagę należy zwrócić na rodzinę, będącą naturalnym środowiskiem jego rozwoju i instytucją gwarantującą stabilność warunków rozwoju<sup>14</sup>.

#### b) Integralność działania

Koncepcja integralności osoby znajduje swoje rozwinięcie w koncepcji integralności świadomego i dobrowolnego działania człowieka. W przypadku prokreacji wskazuje się na integralność aktu współżycia seksualnego małżonków. Z jednej strony jest on odniesiony do nowego życia ludzkiego, z drugiej, do wspólnoty małżeńskiej, jako stwarzającej właściwe warunki dla rozwoju dziecka. Obok odniesienia do dobra dziecka istotne jest dobro samych małżonków, które jest narażone naruszeniem integralności ich intymnego współżycia. Integralność naruszana jest przez rozrywanie podstawowych w tym układzie relacji lub przez „wzbogacenie” ich istotnym odniesieniem do czegoś spoza, przede wszystkim chodzi tu o osoby trzecie, których działanie zmierza wprost do powołania do życia nowego bytu ludzkiego.

Uznanie nienaruszalności integralności za wyznacznik moralnej dopuszczalności działania zakłada niekiedy, że porządek naturalny daje istotne wskazówki, co do optymalnych warunków rozwoju bytu ludzkiego. Z jednej strony można sięgnąć po argumenty odwołujące się bezpośrednio do transcendentnej przyczyny istnienia człowieka i świata; z drugiej – po argumenty typu „ekologicznego”, wskazujące na konieczność maksymalnie daleko posuniętej ostrożności we wkraczaniu w procesy naturalne, gdyż

<sup>12</sup> Przede wszystkim chodzi o uznanie religijnego wymiaru egzystencji ludzkiej za istotny element rozwoju osoby.

<sup>13</sup> Ocena, kiedy zachodzi taka sytuacja, jest niekiedy niezwykle trudna.

<sup>14</sup> W Preambule *Konwencji o prawach dziecka* stwierdza się m. in.: „dziecko dla pełnego i harmonijnego rozwoju swojej osobowości powinno się wychowywać w środowisku rodzinnym”; por. T. Smoczyński, *Integralność człowieka w świetle jego statusu rodzinnego*, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 50 (1988), z. 2.

ich zakłócenie przynosi nieoczekiwane szkody. Są to argumenty pomocnicze. Zasadniczo rzecz biorąc integralność działania jako wyznacznik kwalifikacji normatywnej jest wtórna wobec integralności bytów, których działanie dotyczy. Wówczas nie tyle istotny jest sam naturalny przebieg procesów, ale dostrzeżenie relacji między określonymi działaniami a realizacją człowieka.

### III. Moralne aspekty medycznego wspomaganie prokreacji

#### III. 1. Zasadniczy cel medycznego wspomaganie prokreacji

Zastrzeżeń moralnych nie budzi zasadniczy cel prokreacji wspomaganie medyczne, którym jest zaistnienie człowieka. Podejmując działania mające doprowadzić do zaistnienia człowieka, trzeba pamiętać, że w grę wchodzi obdarzona godnością osoba ludzka, osoba, która jest celem samym w sobie, a zatem nie może być traktowana wyłącznie lub w pierwszym rzędzie jako środek do realizacji innych celów. Z tego względu nie wolno nigdy uznać posiadania dziecka za cel pierwszorzędny. Wziąwszy dodatkowo pod uwagę odpowiedzialność za skutki podejmowanych działań, dobro dziecka trzeba uznać za zasadniczy wyznacznik kwalifikacji moralnej medycznego wspomaganie prokreacji.

#### III. 2. Wybór charakterystyki dziecka

Stosowanie medycznego wspomaganie prokreacji, w związku z możliwościami wielorakiej selekcji opartymi na diagnostyce przedkoncepcyjnej i przedimplantacyjnej oraz technikach dokonywania modyfikacji już w początkowym stadium rozwoju zarodka, rodzi problemy moralne podejmowane zwykle w kontekście eugeniki pozytywnej<sup>15</sup>. Przynajmniej na płaszczyźnie deklaratywnej, istnieje w zasadzie zgoda co do odrzucenia celów eugeniki pozytywnej zmierzającej do upowszechnienia „modelowej” czy z jakiegoś względu najbardziej pożądanej struktury genetycznej człowieka. Cele sformułowane w ramach eugeniki pozytywnej są zasadniczo celami społeczeństwa jako całości, człowiek traktowany jest w pierwszym rzędzie jako element większej struktury. Uznanie takich celów za pierwszorzędne prowadzi wprost do negacji postulowanego respektu dla godności – jednostka mogłaby być poświęcana dla dobra ogółu.

Metody wspomaganie prokreacji otwierają jednak drogę również do wyboru określonych cech w wymiarze indywidualnym. Pozytywne dobieranie cech dziecka jest najczęściej powiązane z instrumentalnym podejściem do bytu ludzkiego. Powołuje się do życia istotę ludzką nie dla niej samej, ale dla jej określonych cech.

#### III. 3. Metody wspomaganie

##### A) Działania terapeutyczne w ścisłym sensie

W zasadzie nie budzą zastrzeżeń działania terapeutyczne w ścisłym tego słowa znaczeniu, tzn. takie, które zmierzają do przywrócenia normalnych funkcji rozrodczych kobiecie i mężczyźnie. Ich bezpośrednim celem nie jest powołanie do życia człowieka, ale zdrowie konkretnego mężczyzny czy kobiety. Nie budzą też zastrzeżeń

---

<sup>15</sup> W zasadzie nie budzą zastrzeżeń cele eugeniki negatywnej, zmierzającej do eliminowania uwarunkowanych genetycznie chorób. O ile same cele nie są kontrowersyjne, zastrzeżenia natury moralnej budzą niektóre metody osiągnięcia tych celów, np. przeprowadzanie aborcji płodów obciążonych wadą genetyczną.



zabiegi terapeutyczne, którym poddawany jest zarodek lub płód ludzki, jeżeli respektowane są przy tym normalne zasady leczenia (przede wszystkim podejmowanie ryzyka proporcjonalnego do zagrożenia i spodziewanego skutku).

## B) Medyczne wspomaganie w sensie węższym

### 1°) Uwagi wstępne

W sensie węższym medyczne wspomaganie prokreacji obejmuje różnorodne, zwykle wieloetapowe, działania zmierzające wprost do zapłodnienia lub powstania ciąży. Warunkiem koniecznym (choć niewystarczającym) pozytywnej kwalifikacji danej metody jest to, aby każdy z etapów stosowanej techniki był sam w sobie dopuszczalny. Ponieważ wiele etapów jest wspólnych kilku metodom, stąd wygodniej omawiać jest nie poszczególne metody, lecz ich etapy. Pamiętać jednak trzeba, że kwalifikacja moralna faktycznego przeprowadzenia danego etapu może być znacznie modyfikowana jego przyporządkowaniem do innego etapu stosowanej metody, do jej bezpośredniego i dalszego celu, do intencji stosujących technikę i do okoliczności. Stąd trzy dodatkowe uwagi.

### a) Wykorzystanie rezultatów stosowanych technik

Ważnym elementem determinującym kwalifikację moralną działania jest zamiar wykorzystania jego skutków. Istotne są działania, do których odniesione są zabiegi mające na celu zaistnienie bytu ludzkiego. Problematyka zamiaru (intencji) w ścisłym tego słowa znaczeniu, należy do sfery wewnętrznej i jako taka nie poddaje się regulacjom prawa pozytywnego. Niemniej jednak w przypadku medycznego wspomaganie prokreacji problematyka zamiaru wykorzystania rezultatów działań, jako istotnego elementu oceny moralnej, ma swój wymiar zewnętrzny, określony przez instytucje, w ramach których podejmowane są działania. Niezależnie od kwalifikacji moralnej, jaka przynależy technikom czy ich etapom rozpatrywanym ze względu na ich bezpośrednie cele i skutki, moralnie niedopuszczalne jest stosowanie medycznych technik wspomaganie prokreacji w celu uzyskania „części zamiennych” (organów, tkanek) dla celów terapeutycznych, uzyskania dziecka dla celów komercyjnych, niedopuszczalne jest wzbudzanie życia ludzkiego jedynie dla zdobycia wiedzy, prowadzenie badań pod kątem uzyskania wiedzy dla celów niegodziwych itp. Z zamiarem zrealizowania wymienionych celów nie wolno również zmierzać do zaistnienia nowego życia ludzkiego w sposób naturalny. W przypadku prokreacji naturalnej trudno jednak wskazać na godziwe środki zabezpieczające. Inaczej w przypadku przynajmniej niektórych działań podejmowanych w ramach instytucjonalnych, gdy sposoby dalszego „spożytkowania” rezultatów stosowanych technik lub ich elementów mogą być w dużej mierze określone i kontrolowane. Zasady powoływania i działania instytucji mogą i powinny ograniczać możliwości nadużyć. Wprowadzając regulacje prawne dotyczące medycznie wspomaganie prokreacji nie można zapominać i o tym zagadnieniu<sup>16</sup>.

### b) Ryzyko poszczególnego elementu techniki a ryzyko całościowe

Dobro dziecka wymaga rozważenia całościowego ryzyka narażenia go na negatywne konsekwencje stosowanych technik. Jeżeli nawet okaże się, że na każdym z eta-

<sup>16</sup> Por. Rekomendacja 1046 (1986), *passim*, zwł. p. 14 A, ii.

pów stosowanej metody ryzyko jest dopuszczalne, to jednak łączne ryzyko związane z przeprowadzeniem wszystkich etapów może przemawiać za odrzuceniem całej metody<sup>17</sup>. Ze względu na zachodzące relacje przyczynowo-skutkowe wszelkie zaniedbania dotyczące już samych gamet są zaniedbaniami, które mogą być przyczyną cierpienia konkretnej osoby ludzkiej, która może słusznie obwiniać winne zaniedbań osoby o wyrządzenie jej krzywdy<sup>18</sup>. Postulat brania pod uwagę całościowego ryzyka dotyczy też oceniania technik ze względu na zdrowie osób poddawanych wspomaganiamu.

### c) Szczególna pozycja realizujących wspomaganie

Trzeba zwrócić uwagę na szczególną pozycję członków zespołów stosujących techniki wspomaganie prokreacji. W porównaniu z sytuacją naturalną, gdy przyszli rodzice decydują o współżyciu prowadzącym do poczęcia i ciąży, w przypadku stosowania technik wspomaganie prokreacji pojawia się co najmniej jeszcze jedna osoba, której działanie zmierza wprost do powołania nowego życia ludzkiego. Inaczej niż w przypadku zabiegów mających na celu zdrowie (przywrócenie właściwych funkcji) chcących mieć dziecko, stosujący techniki zmierzające wprost do zaistnienia nowego bytu ludzkiego – będąc współsprawcą powstania nowego życia ludzkiego – muszą brać pod uwagę możliwości dalszego rozwoju (również w wymiarze osobowym) wzbudzonego życia. Samo zapotrzebowanie społeczne na tego typu usługi medyczne i spełnianie określonych kryteriów przez ubiegających się o poddanie tym technikom nie może być podstawą do nakładania na inne osoby obowiązku zaangażowania w stosowanie określonych technik. Postulat ten podyktowany jest nie tylko odpowiedzialnością za nowe życie ludzkie, ale i faktem istnienia poważnych kontrowersji natury moralnej związanych ze stosowaniem technik wspomaganie prokreacji.

Udział osób trzecich, zwykle w ramach pewnych struktur instytucjonalnych, i ich współodpowiedzialność za skutki podejmowanych działań jest też argumentem na rzecz szczególności ochrony życia wzbudzonego na drodze wspomaganie, w porównaniu z ochroną życia poczętego na drodze naturalnej; zwłaszcza wtedy, gdy formalnie obowiązują przepisy zezwalające lub nawet uprawniające do traktowania życia ludzkiego w sposób sprzeczny ze standardami właściwymi osobie (przerywanie ciąży).

### 2°) Etapy wspomaganie

Można wyróżnić następujące etapy występujące w różnych technikach w różnych konfiguracjach<sup>19</sup>:

- wybór osób wspomaganie,
- uzyskanie komórek rozrodczych,
- preparowanie komórek rozrodczych,
- wprowadzanie komórek rozrodczych do organizmu,
- zapłodnienie *in vitro*,

<sup>17</sup> Niektóre dane statystyczne dotyczące ryzyka związanego z medycznym wspomaganie prokreacji por. T. Ślipko, *Granice życia*, Warszawa 1988, s. 159 n.

<sup>18</sup> Często zapomina się o profilaktyce przedkoncepcyjnej w przypadku naturalnego poczęcia. Dla pracujących w szkodliwych warunkach należałoby postulować możliwość ochrony analogiczną do ochrony kobiet w ciąży.

<sup>19</sup> Por. Rucki, *op. cit.*

- pobranie zarodka z organizmu kobiety,
- kontrolowana „hodowla” zarodka, ewentualne zabiegi terapeutyczne,
- umieszczenie zarodka w macicy,
- postępowanie z tzw. zarodkami nadliczbowymi,
- tzw. redukcja ciąży.

#### a) Wybór osób wspomaganych

Wybór powinien być dokonywany z wzięciem pod uwagę przede wszystkim dobra dziecka. Z moralnego punktu widzenia, pod wieloma względami sytuacja jest analogiczna do adopcji. Gdy bieżąca się pod uwagę dobro dziecka istotne są pytania, czy powoływane do życia dziecko ma szansę na rozwój fizyczny i osobowy. Wychodząc od stwierdzenia, że najwłaściwszym środowiskiem narodzenia i rozwoju dziecka jest rodzina<sup>20</sup>, trzeba postawić pytanie, czy i w jakim zakresie instytucjonalnie ograniczać dostępność technik medycznego wspomaganie prokreacji osobom z góry odrzucającym możliwość założenia pełnej rodziny, parom homoseksualnym, osobom, które nie są zdolne do zapewnienia dziecku właściwych warunków rozwoju. Zastosowanie medycznego wspomaganie prokreacji nie może być usługą „na żądanie”.

Trzeba także zwrócić uwagę na różnice między adopcją, gdy w grę wchodzi człowiek już istniejący, a wspomaganie prokreacji, mającym na celu zaistnienie człowieka. Zgoda na dokonanie adopcji przez osobę samotną nie jest wystarczającym argumentem na rzecz wspomaganie prokreacji osób samotnych. W przypadku adopcji zmierza się zwykle do zapewnienia środowiska rodzinnego. Zgoda na adopcję przez osobę samotną jest traktowana jako przypadek wyjątkowy. Zakłada się, że nie zostaną przekazane wzorce dewiacyjne wobec wzorców życia w rodzinie, oraz że stworzone warunki będą lepsze niż aktualne przed adopcją (np. dom dziecka). Dopuszczalność środków mających zaradzić istniejącemu złu nie może być jednak argumentem na rzecz dopuszczalności działań prowadzących do zła, które usprawiedliwia zastosowanie tych środków. Nie można powoływać się na swoją wspaniałomyślność, gdy działanie jedynie częściowo zaradza spowodowanemu złu.

Współodpowiedzialność za dziecko wymaga także dołożenia starań mających na celu sprawdzenie, czy dla chcących się poddać wspomaganie dziecko nie jest po prostu towarem, przedmiotem wymiany lub jedynie środkiem zaspokajania ambicji, pragnień itp.

Przy hipotetycznym założeniu, że dopuszczalne jest zapłodnienie pozaustrojowe, trzeba zwrócić uwagę na oświadczenie o zamiarze posiadania dziecka powołanego do życia tą drogą. Biorąc pod uwagę godnościowy wymiar bytu ludzkiego, zgoda na dokonanie zapłodnienia powinna być traktowana jako zgoda na implantację. Możliwość zmiany zdania po zapłodnieniu (ewentualnie po wyjęciu zarodka), a przed implantacją, jest istotnym dla rozwijającego się człowieka zagrożeniem. Przyczyny mogą być rozmaite i w różny sposób mogą modyfikować kwalifikację normatywną dalszego postępowania. Przyczyną taką może być radykalna zmiana stanu zdrowia czy śmierć matki lub ojca. Te dodatkowe, w porównaniu z sytuacją naturalną, zagro-

<sup>20</sup> Por. *Konwencja o prawach dziecka* (1989), Preambuła: "dziecko dla pełnego i harmonijnego rozwoju swojej osobowości powinno się wychowywać w środowisku rodzinnym", art.7 ust.1: "dziecko od momentu urodzenia będzie miało prawo (...) do poznania swoich rodziców i pozostawania pod ich opieką".

żenia dla życia ludzkiego przemawiają przeciwko dopuszczalności metod, w których są one immanentnie zawarte. W każdym razie, jeżeli doszłoby do odmowy na implantację, uprawnienia biologicznych rodziców do decydowania o dalszym losie zarodka zasadnie można ograniczyć w tych przypadkach, gdy istnieje możliwość zapewnienia warunków dalszego rozwoju. Postulat traktowania zarodka ludzkiego zgodnie ze standardami właściwymi osobie każe uznać dalszy rozwój za dobro fundamentalne, niezbędne dla zachowania życia i podstawowe ze względu na możliwości rozwoju osobowego. Stąd nikt, również rodzice, nie może decydować o odmówieniu zapewnienia podstawowych warunków rozwoju bytu ludzkiego.

Dobro dziecka, jak i chcących się poddać określonym technikom, wymaga zwrócenia uwagi na stan zdrowia i wiek ubiegających się o pomoc w uzyskaniu dziecka.

Jak każda interwencja typu medycznego, naruszenie integralności fizycznej i psychicznej chcących skorzystać ze wspomaganie wymaga proporcjonalnej racji. Nie rozstrzygając o warunkach wystarczających, można zauważyć, że warunkiem koniecznym dopuszczenia naruszenia integralności jest brak możliwości posiadania dziecka w sposób naturalny.

Wolność i rozumność wymagają, aby ci, którzy mają być poddani określonym technikom, rozumieli to, czemu się poddają, by byli świadomi nie tylko możliwych zagrożeń dla zdrowia fizycznego i psychicznego, skutków prawnych podejmowanego działania, ale również moralnych dylematów związanych ze stosowanymi technikami. Uwagę zwrócić też trzeba na zapewnienie całkowitej dobrowolności.

Ograniczenia dostępności niosą ze sobą groźbę dyskryminacji, do której istoty należy decydowanie o udostępnieniu wspomaganie, na podstawie kryteriów nieistotnych z punktu widzenia dobra wchodzących w grę osób (w tym mających się narodzić). Jest to zagrożenie, któremu trudno zaradzić, gdyż nie wolno przyznać uprawnienia (nawet obwarowanego licznymi warunkami), którego przedmiotem jest działanie innych prowadzące do zaistnienia osoby. Z przyczyn wskazanych w części dotyczącej szczególnej pozycji realizujących wspomaganie, nie wolno nakładać obowiązków korelatywnych do ewentualnych uprawnień.

#### b) Uzyskanie komórek rozrodczych

Zagadnienie to obejmuje problem doboru, pochodzenia oraz sposób uzyskania komórek rozrodczych.

##### *Dobór*

Oczywistym postulatem ze względu na dobro dziecka i matki jest troska o odpowiednią jakość gamet. Moralnie kontrowersyjna jest selekcja gamet mająca na celu pozytywny dobór cech dziecka ze względu na wolę czy plany rodziców. Klasycznym tego przykładem jest przedkonceptyjna determinacja płci. Znamion instrumentalnego podejścia nie ma jednak kierowanie się określonymi cechami, gdy podyktowane to jest troską o zdrowie powoływanego do życia bytu (np. dążenie, aby dziecko miało określoną płeć, gdy jest ona skorelowana z chorobą dziedziczną)<sup>21</sup>. Podobnie, branie pod uwagę koloru skóry może, samo w sobie być usprawiedliwione ze względu na konstytutywną dla integralności dziecka relację przynależności do rodziny, która może być naruszona różnicą rasy rodziców i dziecka.

<sup>21</sup> W tym samym duchu *Rekomendacja 1046 (1986)*, 14 A, iv.

### *Pochodzenie*

Z punktu widzenia dawcy, jaskrawym nadużyciem jest użycie do zapłodnienia jego komórek rozrodczych bez jego zgody, pobranych na przykład w celach diagnostycznych.

Ze względu na relację dawcy do chcących mieć dziecko wyróżnia się zapłodnienie homogeniczne, gdy gamety pochodzą od małżonków, i heterogeniczne, gdy jedna z gamet pochodzi spoza małżeństwa chcącego mieć dziecko.

– Homogeniczne pochodzenie gamet

Pochodzenie gamet od małżonków nie niesie, samo w sobie, problemów moralnych.

– Heterogeniczne pochodzenie gamet

Zastrzeżenia wysuwane są wobec wprowadzania w związek małżeński, ukierunkowany niejako „od wewnątrz” na zrodzenie i wychowanie dziecka, elementu zewnętrznego, który w sposób istotny współkonstruuje rodzące się życie ludzkie. Ze względu na dziecko jest to naruszenie dobra, jakim jest zrodzenie w małżeństwie gwarantującym stale i – również instytucjonalnie – zabezpieczone warunki rozwoju, oraz – co równie ważne – jedność poszczególnych elementów składających się na wielorakie przyporządkowania dziecka do wychowujących je ojca i matki<sup>22</sup>. Zapłodnienie heterogeniczne „wzbogaca” wspólnotę małżeńską w obcy element.

Zapłodnienie heterogeniczne rodzi problemy moralne, gdy służy wzbudzaniu życia poza wspólnotą małżeńską przez osoby chcące z wyboru samotnie wychowywać dziecko, do zapładniania *post mortem* lub w związkach homoseksualnych. W tych przypadkach dziecko z góry skazane jest na brak właściwego mu środowiska, jakim jest rodzina.

W przypadku dopuszczenia heterogenicznego pochodzenia gamet oraz możliwości wyboru gamet o określonej charakterystyce, znacznie wzrasta groźba selektywnego doboru cech, który charakteryzuje instrumentalne podejście do życia ludzkiego.

Powszechnie obowiązująca dziś zasada anonimowości dawców stoi też w sprzeczności z prawem moralnym dziecka do poznania swoich rodziców (mającym swą podstawę w integralności, potwierdzonym także w *Konwencji praw dziecka*<sup>23</sup>). Mamy tu jeden z przykładów na to, że zapłodnienie heterogeniczne w sposób nieunikniony i przewidywalny prowadzi do sytuacji, w której naruszone są dobra dziecka: dobro, jakim jest znajomość pochodzenia, lub dobro, którego ochronie służyć ma zachowanie tajemnicy o pochodzeniu. Trzeba też zwrócić uwagę, że stosowanie niektórych środków mających na celu zapewnienie anonimowości, może doprowadzić do zapłodnienia, w którym uczestniczą komórki rozrodcze osób blisko spokrewnionych.

Gdy żadna z użytych komórek rozrodczych nie należy do chcących mieć dziecko, można mówić o pewnej formie adopcji przedkonceptyjnej. Z moralnego punktu widzenia istotna różnica w stosunku do adopcji leży w tym, że ta ostatnia jest środkiem podejmowanym dla dobra istniejącego już człowieka, znajdującego się w nie-

<sup>22</sup> Sytuacja jest w pewnym sensie analogiczna do takiej, gdy dziecko wychowywane jest w rodzinie, której ojciec nie jest jego ojcem biologicznym.

<sup>23</sup> Art. 7.

zwykle niekorzystnej sytuacji, służy częściowemu zaradzeniu złu. W przypadku „adopcji przedkoncepcyjnej” świadomie się takie niesprzyjające warunki stwarza.

#### *Sposób uzyskania*

Niektórzy moralisci wskazują na niedopuszczalność powszechnie stosowanego sposobu uzyskiwania nasienia *per masturbationem*. Dla przykładu T. Ślipko argumentuje: „Moralne zło masturbacji polega na pogwałceniu moralnego sensu płciowych uzdolnień człowieka, których męsko-żeńską komplementarność wskazuje na akt płciowy, jako etycznie postulowany sposób powoływania do życia nowych osobników ludzkich” i pełnego uaktywniania płciowych uzdolnień<sup>24</sup>. Nie wchodząc szczegółowo w to zagadnienie, można tu zauważyć, że masturbacja nie jest jedynym możliwym sposobem uzyskania nasienia, są możliwe sposoby nie budzące moralnych zastrzeżeń i one, nawet jeśli wiążą się z pewnymi uciążliwościami czy kosztami, powinny być jeżeli nie preferowane, to przynajmniej proponowane do wyboru.

W przypadku komórek jajowych stosowana jest zwykle złożona procedura obejmująca wszechstronnie monitorowaną, farmakologiczną stymulację jajczkowania i techniki pobierania komórek. Niekiedy pobranie komórki jajowej jest bardzo trudne<sup>25</sup>. Należy brać pod uwagę realne zagrożenie dla integralności fizycznej i psychicznej osoby poddawanej technice wspomaganiania.

#### c) Preparowanie komórek rozrodczych

Może dotyczyć zarówno komórek jajowych, jak i plemników. W przypadku niektórych technik jest procesem złożonym, wymagającym wielorakiej kontroli. Etap ten nie niesie specyficznych problemów moralnych. Na plan pierwszy wysuwa się tu troska o to wszystko, co determinuje dobro dziecka, do którego zaistnienia się zmierza.

Warto też tu wspomnieć o mikromanipulacjach gametami, zmierzających do ułatwienia wniknięcia plemnika do komórki jajowej. Same w sobie działania te nie budzą zastrzeżeń. Zastrzeżenia dotyczą jednak ryzyka związanego z tymi działaniami oraz z dalszymi etapami technik, których są częścią (np. zapłodnienia *in vitro*).

#### d) Wprowadzanie komórek rozrodczych do organizmu

Przy założeniu, że zapłodnienie następuje w organizmie przyszłej matki (sztuczne unasiennienie, przenoszenie gamet) trudności natury moralnej wiążą się z naruszeniem integralności współżycia małżeńskiego, polegającym na rozerwaniu przyporządkowania zapłodnienia do tegoż aktu jako przyczyny, co może też być uznane za naruszenie dobra dziecka, przyporządkowanego do bycia powołanym do życia w konsekwencji zaistnienia aktu małżeńskiego. W przypadku inseminacji homogenicznej, ze względu na integralność działania i integralność dziecka, istotne jest też to, czy zapłodnienie było bezpośrednim skutkiem działania osób trzecich. Trzeba tu zauważyć, że nie mamy tutaj do czynienia z powodowaniem bezpośredniego zagrożenia dla embrionu ludzkiego. Stąd też, częściej niż w przypadku innych technik, spotkać można głosy za moralną dopuszczalnością sztucznej inseminacji homogenicznej dokonywanej ze względu na dobro jakim jest samo dziecko, i na dobro małżonków<sup>26</sup>.

<sup>24</sup> Ślipko, *op. cit.*, s. 167.

<sup>25</sup> Rucki, *op. cit.*, mns., r. 3.1.3.

<sup>26</sup> Por. Ślipko, *op. cit.*

e) Zapłodnienie *in vitro*

Z moralnego punktu widzenia zapłodnienie *in vitro* jest jednym z najbardziej kontrowersyjnych elementów stosowanych technik wspomagania rozrodczości. Obok problemu naruszenia integralności płodnego współżycia małżonków i integralności dziecka (m. in. przez specyfikę miejsca poczęcia), poważne problemy pojawiają się za sprawą szczególnego statusu bytu, jakim jest zarodek ludzki. Ów szczególny status nie jest kwestionowany, niezależnie od przyjmowanej koncepcji animacji<sup>27</sup>. Nie ulega wątpliwości, że zarodek jest bytem substancjalnym, którego wewnętrzne dynamizmy rozwojowe przyporządkowane są do rozwoju specyficznemu osobowych cech. Wystarcza to, aby – na mocy zasady partycypacji<sup>28</sup> – uznać wyróżniającą go specyficzną godność.

W przypadku uznania koncepcji tzw. animacji sukcesywnej, zgodnie z którą uduchowanie, decydujące o pełnym statusie osobowym, nie ma miejsca przed zagnieżdżeniem, trudno jest jedynie na podstawie statusu zarodka sformułować konsekwencje praktyczne. Mielibyśmy bowiem do czynienia z dobrem *sui generis*. Z pewnością status ten nie usprawiedliwia działań zmierzających wprost do unicestwienia zarodka ludzkiego lub czysto instrumentalnego do niego podejścia, na przykład wykorzystywania jedynie w celach naukowych. Trudno jednak, jedynie biorąc pod uwagę status zarodka na etapie przedanimowanym, odpowiedzieć jednoznacznie na pytanie o dopuszczalność narażenia zarodka na grożące śmiercią niedoskonałości stosowanych technik<sup>29</sup>.

W przypadku uznania animacji równoczesnej, tzn. powstania bytu osobowego od momentu zapłodnienia, trudno uznać dobro małżonków, jakim jest posiadanie własnego dziecka, za proporcjonalną rację narażenia na duże niebezpieczeństwo osoby ludzkiej, na umieszczenie jej w warunkach dalekich od optymalnych.

Osobny problem stanowi świadome zapładnianie komórek jajowych w większej ilości, niż zamierza się przeznaczyć do pełnego rozwoju, zwykle z założeniem przeprowadzenia selekcji. Prowadzi to do powstania tzw. zarodków nadliczbowych, które nie są przeznaczone do implantacji. Niezależnie od przyjętej koncepcji animacji jest to moralnie niedopuszczalne, ze względu na czysto instrumentalne traktowanie życia ludzkiego, wyrażające się w z góry planowanym nierespektowaniu przyporządkowania każdego życia ludzkiego do rozwoju.

Powyższe wnioski sformułowane były wyłącznie ze względu na bytowy status zarodka. Poszukując rozwiązań praktycznych, trzeba jednak wziąć pod uwagę nie tylko status zarodka, ale i sam fakt istnienia poważnych wątpliwości co do tego statusu. W takim przypadku w grę wchodzi zasada ostrożności („większego bezpieczeństwa”<sup>30</sup>). Jej zastosowanie nie wymaga jednoznacznego rozstrzygnięcia subtelnych zagadnień. Dla sformułowania wniosków praktycznych wystarczy znacznie uboższa

<sup>27</sup> Problem animacji omawiam szerzej w moim opracowaniu pt. *Filozoficzne aspekty regulacji prawnych dotyczących życia ludzkiego we wczesnych stadiach rozwoju*.

<sup>28</sup> Zasada partycypacji głosi "że w osobowej godności człowieka uczestniczą te jego człony strukturalne, które mocą właściwej im celowościowej dynamiki pozostają w relacji odpowiedzialności do urzeczywistnienia idealnego wzorca doskonałości człowieka jako osoby", Ślipko, *op. cit.*, s. 176.

<sup>29</sup> Ślipko, *op. cit.*, s. 177.

<sup>30</sup> Por. Ślipko, *op. cit.*, s. 181 i n.

baza filozoficzna<sup>31</sup>, niż w przypadku stosowania zasady partycypacji. Kluczowe jest samo stwierdzenie istnienia problemu określenia początku bytu osobowego. W przypadku uzasadnionego podejrzenia (a takie istnieje od momentu zapłodnienia), że ma się do czynienia z bytem osobowym (lub – przyjmując nieco inną bazę filozoficzną – z bytem obdarzonym godnością ludzką), nakazuje ona postępować tak, jak tego wymaga dobro osoby (godność ludzka)<sup>32</sup>. Rozwój innych nie może usprawiedliwiać postępowania, co do którego istnieje uzasadnione podejrzenie, że jest sprzeczne z zasadą nieinstrumentalnego traktowania. W przypadku uzasadnionego podejrzenia, że w grę wchodzi poważne narażenie życia lub zdrowia, proporcjonalną przyczyną dopuszczenia takiego zagrożenia może być tylko życie lub zdrowie innej osoby. Standardy postępowania z zarodkami ludzkimi nie powinny odbiegać od tych dotyczących bytów, względem których nie ma wątpliwości co do ich osobowego charakteru.

#### f) Pobranie zarodka z organizmu kobiety

Najistotniejszym pytaniem jest racja podjęcia tego działania. Działanie takie, jako narażające na duże niebezpieczeństwo dalszy rozwój zarodka, może być usprawiedliwione proporcjonalnie ważnymi względami terapeutycznymi (w celu przeprowadzenia odpowiedniego zabiegu, o ile nie może on być wykonany bez wyjęcia zarodka z jego naturalnego środowiska).

#### g) Kontrolowana „hodowla” zarodka, zabiegi terapeutyczne

Zasadnicze problemy moralne związane są z występującymi w tym etapie zagrożeniami dla życia i zdrowia zarodka oraz z praktyką selekcji zarodków. W przypadku selekcji niektóre zarodki albo się uśmierca, albo wyklucza umożliwienie im dalszego rozwoju. Standardy właściwe godności ludzkiej nie pozwalają na dokonywanie jakiegokolwiek selekcji, mającej decydować o śmierci lub o uniemożliwieniu rozwoju. Prawo do życia i rozwoju ma każda osoba, nawet w dużym stopniu upośledzona.

Możliwe do przeprowadzenia na zarodkach zabiegi terapeutyczne nie tylko nie budzą moralnych zastrzeżeń, ale są wskazane (o ile możliwe jest zachowanie właściwych proporcji ryzyka).

Mówiąc o „hodowli” zarodka trzeba wspomnieć o – pozostającej jak na razie jedynie w sferze zamierzeń – ektogenezie, umożliwiającej pełny rozwój zarodka poza organizmem ludzkim. Zagadnienie jest złożone. Stąd jedynie kilka uwag. Technika taka niesłaby ogromną możliwość poważnych nadużyć opartych na „hodowli” człowieka poza kontekstem rodziny. Nie byłoby okresu ciąży, istotnego dla rozwoju więzi między dzieckiem a rodzicami, zwłaszcza matką. Nie można jednak nie dostrzegać, że rozwój odpowiednich technik otwiera drogę do ratowania życia człowieka od najwcześniejszych etapów jego rozwoju.

#### h) Umieszczenie zarodka w macicy

Działanie to samo w sobie zmierza do umożliwienia rozwoju potencjalności tkwiących w embrionie. Ze względu na dobro dziecka istotny jest wybór osoby. Trzeba brać pod uwagę zarówno relacje, jakie łączą dziecko z kobietą, która ma je urodzić, jak i możliwości dalszego psychofizycznego rozwoju. Samo w sobie nie budzi zastrze-

<sup>31</sup> Przez bazę filozoficzną rozumiem tu rozstrzygnięcia filozoficzne, których przyjęcie jest niezbędne dla uznania określonej tezy.

<sup>32</sup> Por. *Rekomendacja 1046*.



zeń umieszczenie w kobiecie, od której pochodzi komórka jajowa. Ze względu na integralność dziecka i rodziny – niedopuszczalny jest wybór kogokolwiek innego, prowadzący do macierzyństwa zastępczego.

Aby zwiększyć skuteczność technik, których składową jest zapłodnienie *in vitro*, implantuje się często więcej niż jeden zarodek, z zamiarem pozostawienia tylko jednego lub dwóch. Jest to postępowanie typowe dla instrumentalnego podejścia do życia ludzkiego. Zarodki traktowane są jako środek podniesienia efektywności techniki. Powołuje się do życia istoty ludzkiej, z jasnym zamiarem uśmiercenia niektórych z nich, o ile uda się im przetrwać zagrożenia, jakie niesie zastosowanie techniki. W porównaniu z problemem zarodków nadliczbowych odpadają tu wątpliwości co do osobowego statusu życia ludzkiego przed implantacją. Można tu mówić o pewnego typu beztrójce w podejściu do życia ludzkiego, gdyż implantacja większej liczby zarodków nie jest niezbędnym warunkiem powodzenia metody, lecz jedynie środkiem podniesienia efektywności.

#### i) Postępowanie z tzw. zarodkami nadliczbowymi

Moralnych zastrzeżeń nie budzi przechowywanie zarodków w warunkach niewykluczających ich dalszego rozwoju i w celu ich umieszczenia w warunkach umożliwiających pełny rozwój.

Niedopuszczalne jest działanie zmierzające wprost do zniszczenia życia ludzkiego lub używanie zarodków do eksperymentów, nawet jeśli po ich przeprowadzeniu możliwe będzie ich dalsze przechowywanie.

Wypada tu zasygnalizować problem stosowania środków nadzwyczajnych<sup>33</sup> mających na celu ochronę życia embrionów. Zasadniczo nie ma obowiązku stosowania środków nadzwyczajnych podtrzymujących życie.

#### j) Tak zwana „redukcja ciąży”

Zabieg ten jest zwykle częścią technik, których składową jest zapłodnienie *in vitro*. W przypadku skutecznej implantacji więcej niż jednego zarodka, aby stworzyć optymalne warunki rozwoju, pozostawia się tylko jeden. Many tu zatem do czynienia z podejściem czysto instrumentalnym. W przypadku już istniejącej ciąży upadają podstawowe argumenty przytaczane przeciwko uznaniu w pełni osobowego charakteru zarodka przed zagnieżdżeniem.

### IV. Uwagi podsumowujące

Biorąc pod uwagę respekt dla godności i integralności, w zasadzie zastosowanie każdej z technik wspomagania prokreacji, poza zabiegami terapeutycznymi w ścisłym tego słowa znaczeniu, jest moralnie niedopuszczalne.

Najmniejsze zastrzeżenia moralne związane są z homogenicznym zapłodnieniem *in vivo*. Najpoważniejsze zastrzeżenia dotyczą wówczas udziału osoby trzeciej, której działanie zmierza wprost do zapłodnienia, naruszając w ten sposób integralność aktu małżeńskiego, stanowiącą dobro tak małżonków, jak i mającego się narodzić dziecka. Pozostają też spory o moralną kwalifikację naruszenia integralności aktów seksualnych w ogóle.

<sup>33</sup> Odróżnienie środków nadzwyczajnych i zwyczajnych, mimo swej nieostrości i zrelatywizowania do okoliczności, odgrywa istotną rolę w analizach dotyczących moralnych standardów opieki medycznej w ogóle.

Najpoważniejsze zastrzeżenie budzą techniki, których elementem jest zapłodnienie *in vitro*. W przypadku tych technik w grę wchodzi życie i zdrowie ludzkie oraz rozrywanie naturalnych więzi rodzinnych.

W przypadku analiz etycznych, mających służyć wypracowaniu modelowych rozwiązań prawnych, trzeba zwrócić uwagę przede wszystkim na podstawę ewentualnych zakazów, które przez wzgląd na indywidualność każdej osoby, realizowaną wolnymi wyborami, powinny być ograniczone do minimum. W przypadku owego minimum nie ma miejsca na kompromisy, które prowadziłyby do przekroczenia granic opartych na zakazie instrumentalnego traktowania człowieka, gdy w grę wchodzi dobra podstawowe. Przede wszystkim postulować tu trzeba ochronę życia i zdrowia.

Nie można przy tym zapominać, że prawo chroniąc, rozwój człowieka, powinno też chronić przed tym, co zagraża rozwojowi moralnemu<sup>34</sup>. Ustalenie dopuszczalnych granic ingerencji państwa jest tu szczególnie trudne. Analizy typu etycznego, ukazujące cele właściwe bytowi osobowemu, pozwalają określić pożądane kierunki działań wychowawczych; nie pozwalają jednak formułować konkretnych wzorców osobowości. Gdyby nawet takie wzorce były możliwe do sformułowania, to respekt dla osoby, jako bytu rozwijającego się dzięki własnym wolnym wyborom poznanego przez siebie dobra, nie pozwala, by realizację tego dobra prawo miałoby narzucać. Pamiętać przy tym trzeba, że nie wolno bronić jednych osobowych dóbr kosztem innych, wyższych. Może się zdarzyć, że pewne dobra osobowe trzeba pozostawić bez ochrony prawnej, jeżeli jedynym środkiem skutecznej ochrony byłyby działania z moralnego punktu widzenia niedopuszczalne.

W przypadku medycznego wspomaganie prokreacji mamy, po pierwsze, do czynienia z naruszeniem integralności jednych dorosłych osób przez inne, za zgodą tych pierwszych. W przypadkach, gdy w grę nie wchodzi ich życie i nie ma poważnego zagrożenia zdrowia, państwo w zasadzie nie ingeruje. Państwo nie powinno jednak w takich przypadkach tworzyć instytucji mających za główny cel stwarzanie możliwości do podejmowania takich działań. Po drugie, mamy do czynienia z naruszeniem integralności nowej osoby ludzkiej. W takim przypadku prawo stanowione powinno chronić życie i zdrowie oraz – gdy istnieją po temu godziwe środki – zabezpieczać to, co determinuje w przyszłości dobro dziecka.

Istniejące kontrowersje natury moralnej, nawet gdy w grę nie wchodzi życie lub zdrowie drugiej osoby, powinny skłonić ustawodawcę do takich regulacji, które nie angażują państwa we wspomaganie kontrowersyjnych działań i nie przesadzają o przeznaczeniu społecznych pieniędzy na cel medycznego wspomaganie prokreacji. Postulat ten znajduje uzasadnienie w znacznie poważniejszych, bo dotyczących życia ludzkiego, kontrowersjach wokół osobowego statusu zarodka ludzkiego.

Nie jest dopuszczalne nakładanie obowiązku dokonywania zabiegów wspomaganie prokreacji ani uprawnień do bycia im poddawanych. Przeciwno formułowaniu

---

<sup>34</sup> Z punktu widzenia koncepcji praw człowieka warto zwrócić uwagę na art. 18 ust. 3 *Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Politycznych*, w którym wskazuje się na możliwość ograniczania wolności wyrażania przekonań w imię ochrony moralności. Kwestia czy chodzi tu tylko o moralność publiczną jest co najmniej sporna. Por. M. Novak, U.N. Covenant on Civil and Political Rights; CCPR Commentary, *Kehl* 1993, Art. 18, nr 34, s. 325 i n.

uprawnień przemawia argument, że przedmiotem uprawnienia nie mogą być działania powołujące człowieka do życia.

Poważne problemy moralne pojawiają się w przypadku wszystkich tych technik, których elementem składowym jest zapłodnienie *in vitro*. Niezaprzeczalny jest godnościowy wymiar zarodka ludzkiego. Istnieją też racje przemawiające za tym, że poważnie narażane jest życie osoby ludzkiej. W przypadku wątpliwości, czy ma się do czynienia z życiem osoby ludzkiej, ostrożność nakazuje zachowywać się tak, jak w przypadku działania wobec osoby, a w przypadku zagrożenia życia lub zdrowia człowieka konieczne są regulacje zapobiegające tym zagrożeniom.

Trzeba wziąć pod uwagę, że tworząc instytucje i struktury w celu stosowania medycznego wspomaganie prokreacji, wprowadza się do kultury element kształtujący świadomość społeczną w duchu instrumentalnego podejścia do ludzkiej rozrodczości i, w konsekwencji do drugiego człowieka (zwłaszcza dziecka). Prawo do posiadania, dziecka zdaje się brać pierwszeństwo przed prawem każdego, zwłaszcza dziecka, do bycia traktowanym jako cel sam w sobie, komu należą się optymalne warunki życia i początków życia, kto przyporządkowany jest do bycia zrodzonym w specyficznych warunkach zapewnianych w małżeństwie i rodzinie.

Ilekoć rezygnuje się z sankcji za działania godzące w dobro drugiego człowieka, musi być po temu proporcjonalna racja, może nią być, na przykład, wina ograniczona wskutek nacisków środowiska. Dobrym testem, czy rezygnując z sankcji opuszczamy teren sprawiedliwości, może być sprawdzenie, czy racja, dla której się rezygnuje, jest proporcjonalnie uwzględniana w innych przypadkach regulowanych prawem. Nawet jeśli dla pewnej grupy przypadków – ze względu na racje uznane w systemie prawnym – nie jest wskazane wymierzanie sankcji za działania godzące w dobro osobowe, lub jeśli nie ma moralnie dopuszczalnych środków kontroli respektowania podstawowych praw osoby, to mając na uwadze kulturotwórcze funkcje prawa, pamiętać należy o instrumencie jakim jest *lex imperfecta*.

Ogólna ocena negatywna stosowanych technik medycznego wspomaganie (w sensie ścisłym) prokreacji nie przesądza o tym, iż specyficzne okoliczności mogą usprawiedliwiać, a nawet nakazywać, zastosowanie niektórych elementów technik wspomaganie prokreacji, na przykład, w celu leczenia zarodka. Stąd postulat moralny rozwijania, na miarę dostępności środków, badań pozwalających na praktyczne stosowanie odpowiednich zabiegów w nadzwyczajnych okolicznościach. W każdym przypadku badania takie powinny być prowadzone zgodnie ze standardami dyktowanymi szacunkiem dla godności i integralności bytu ludzkiego.

**Instytut Nauk Prawnych**

**WSPOMAGANA PROKREACJA LUDZKA**  
**Zagadnienia legislacyjne**

redakcja naukowa

**TADEUSZ SMYCZYŃSKI**



WYDAWNICTWO  
Nakom • Poznań

1996

**WSPOMAGANA PROKREACJA LUDZKA**  
**Zagadnienia legislacyjne**

*Redakcja naukowa*            TADEUSZ SMYCZYŃSKI

Instytut Nauk Prawnych  
Polska Akademia Nauk  
61-725 Poznań, ul. Mielżyńskiego 27/29

Wydanie publikacji dofinansowane przez Komitet Badań Naukowych

© Copyright NAKOM, Poznań 1996  
All rights reserved

**ISBN 83-85060-11-1**

*Redakcja*                            EWA WÓJTOWICZ

*Redakcja techniczna*  
*i projekt okładki*            ANDRZEJ WÓJTOWICZ

Na okładce wykorzystano obraz Jana van Eycka  
*Giovanni Arnolfini and his Bride Giovanna Cenani* (London, National Gallery)

**Wydawnictwo NAKOM**  
61-774 Poznań, ul. Wielka 10, Poland

Printed in Poland (TotalDruk, Poznań)

## Spis treści

|   |     |
|---|-----|
| Wstęp .....   | 7   |
| TADEUSZ SMYCZYŃSKI<br>Pojęcie i status prawny ludzkiej istoty poczętej .....  | 9   |
| TADEUSZ SMYCZYŃSKI<br><i>Nasciturus</i> w świetle ustawodawstwa o przerywaniu ciąży .....   | 27  |
| <b>ANDRZEJ DYONIAK</b><br>Status prawny dziecka pochodzącego z postmortalnej inseminacji<br>albo postmortalnej implantacji embrionu .....                           | 39  |
| TADEUSZ RUCKI<br>Medyczne uwarunkowania wspomaganego rozrodu .....  | 47  |
| MAREK PIECHOWIAK<br>Filozoficzne aspekty regulacji prawnych dotyczących życia ludzkiego<br>we wczesnych stadiach rozwoju .....                                      | 63  |
| MAREK PIECHOWIAK<br>Moralne aspekty medycznego wspomaganie prokreacji<br>– uwagi filozofa dla ustawodawcy .....   | 93  |
| MAŁGORZATA DZIAŁYŃSKA<br>Problematyka prawna macierzyństwa zastępczego .....  | 113 |
| MAŁGORZATA DZIAŁYŃSKA<br>Sytuacja prawna dziecka poczętego w następstwie sztucznej<br>inseminacji .....   | 125 |
| MAŁGORZATA DZIAŁYŃSKA<br>Postępowanie lekarza przy dokonywaniu zabiegów wspomaganie<br>prokreacji .....   | 131 |
| <b>ANDRZEJ DYONIAK</b><br>Wpływ woli osób bezpośrednio zainteresowanych na powstanie stosunku<br>prawnego rodzice-dzieci w przypadku nienaturalnej prokreacji ..... | 141 |
| TADEUSZ SMYCZYŃSKI<br>Aksjologiczne podstawy dopuszczalności wspomaganie prokreacji<br>ludzkiej .....   | 161 |
| TADEUSZ SMYCZYŃSKI<br>Tezy w sprawie projektu prawnej regulacji medycznie wspomaganie<br>prokreacji i ochrony prawnej zarodka ludzkiego .....                       | 175 |